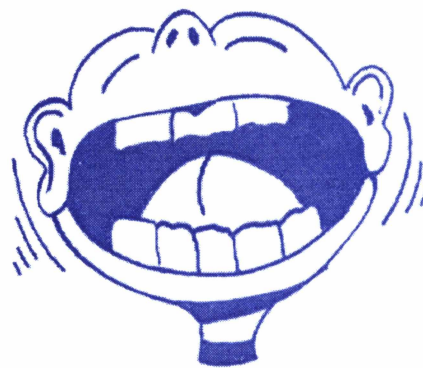


JEDNODNIÓWKA SATYRYCZNA



COŚ



NR 1

MRĄGOWO – MAJ

2000 r.

To „COŚ”

czyli rozmowa na wstęp

- Mam „COŚ”!
- Co?
- To „COŚ”. To taka nowa gazетка.
- Czyli katalog rzeczowo-towarowy?
- Nie, pismo satyryczne.
- „Coś”, to raczej dziwny tytuł.



Dokończenie str. 2.

Od autorów

Jak nowo narodzone dziecko, pierwszym głosem autorzy „COŚ” pisemka satyrycznego Mrągowo, szerokim uśmiechem witają wszystkich CZYTELNIKÓW. Pojawiamy się w nietłumaczonej formie. Wdrażanie reform, jak życie pokazuje „wymiotło” i ograniczyło środki na działania kulturalne. Jakże przy tym czujemy się wielce zobowiązani w wobec tych, którzy nas „w ciemno” wspomogli. Banalnie to może brzmieć, ale naprawdę – chcielibyśmy zrobić wszystko, by spełnić oczekiwania naszych czytelników.

Oddajemy pierwszy numer i od tej pory chcemy „na dobre” i „na złe” towarzyszyć mieszkańcom Mrągowo w ich życiu codziennym, spoglądając w krzywe zwierciadło rzeczywistości. TEN, kto uważa, że tej całej hecy chodzi tylko o parę dowcipów i jedną gazetkę z dowcipami jest w błędzie. Nasze pismo stoi otworem dla każdego, kto zechce do nas napisać, przynieść rysunek, pomóc nam w dopracowaniu się takiego charakteru „COŚ”, jaki będzie najlepiej spełniał oczekiwania czytelników.

Pierwszy numer jest próbą. Mamy tremę, czy się sprawdzi. Zapewniamy, że nie brakuje nam zapału i wytrwałości, a za współpracę przy dalszym redagowaniu „COŚ” z góry dziękujemy.

Przeklęte „Ale”

Nie raz i nie dwa na łamach prasy lokalnej czy wśród mieszkańców będzie się mówiło o wyborze dyrektora Centrum Kultury i Turystyki. Dzisiaj Ja również chcę poświęcić felieton nowo wybranemu.

Od razu powiem, że nareszcie mamy dyrektora, który wie dokładnie, o co mu chodzi, wie jak to osiągnąć. Ostatnie spotkanie ze środowiskiem twórczym wskazuje, że jest człowiekiem energicznym, konkretnym i rzeczowym.

Dokończenie str. 2.

Mazurskie

Paragrafy

Krzysztofa

Cekały

str. 2.



Klub Satyryka

Jeżeli:

- ❖ Rysujesz,
- ❖ Malujesz,
- ❖ Składasz wiersze,
- ❖ Pisziesz teksty,
- ❖ Bawisz się fotografią z uśmiechem.

Zapraszamy w pierwszy i drugi czwartek każdego miesiąca na spotkanie klubu satyryka o godzinie 18⁰⁰. CKiT Mrągowo ul. Warszawska 26

Chcemy Galerii

Powołanie do życia Mrągowskiego Stowarzyszenia Twórczego było kwestią czasu, a bardziej potrzebą wieloletnich starań środowiska do zjednoczenia organizacyjnego osób pracujących zawodowo jak też w innej formie aktywnych twórczo w zakresie sztuk plastycznych, rzeźby oraz sztuk rękodzielniczych i rzemiosła artystycznego.

Dlatego „Szanowna władzo” jest potrzebą lokal z przeznaczeniem na galerię. Galeria miasta Mrągowo, to w końcu miejsce dla mieszkańców na spotkanie ze sztuką, nie tą sklepikową reprodukcją, to kształtowanie i smakowanie potrzeb obcowania z dziełem i wyrabianie gustu w obrębie wizualno – przestrzennym. Galeria to także przyszła skarbnica historii naszego miasta i ludzi. Do wiadomości Zarządu miasta.

Z poważaniem Komitet Założycielski.

To „COŚ”

- No wiesz...Prawie wszystkie gazety mają zwyczajne tytuły. Za to my mamy to „Coś”, brzmi lepiej niż „Panorama”, „Czos”, „Echo”, itp. Czyli – masz coś? – mam coś!
- **To, „Coś” to pewnie kolejne pisemko z dowcipami dla małych?**
- Nie, to pismo satyryczne dla każdego, takie Cokolwiek Opowiedziane Śmiesznie ponieważ: „Coś ani ziębi ani grzeje”, „Coś w pale się nie mieści”, „Coś staje przed oczami” itp.
- **Eeee, a jak splajtujecie?**
- Ale z ciebie pesymista! Język satyry smaga drwiną ale wywołuje również uśmiech. Istnieją bowiem problemy, dla których nie ma odległości mierzonej w kilometrach, ani barier są tylko sprawy środowiska i człowieka. Nasze pismo to satyryczna forma zapisu treści i przemyśleń autorów. Nasze wolnorynkowe
- „Coś za Coś”.
- **Gdzie puenta?**
- Mamy swój cel, więc PUENTĘ tej rozmowy wyznaczyć pora: Mamy cel szukamy sponsora!

Przeklęte „Ale”

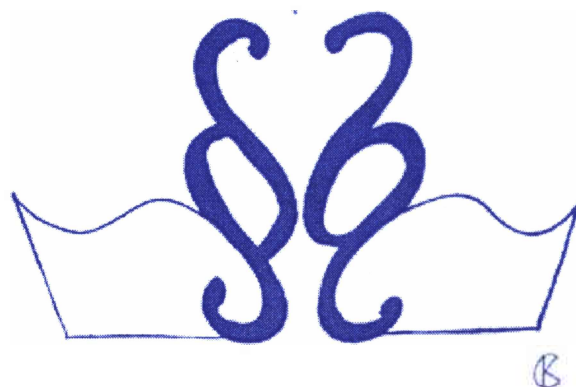
Odpowiedzi na najtrudniejsze nawet pytania były krótkie, logiczne, czasem dowcipne. Jak sam mówi, nie boi się stawiać czoła trudnościom jakie na niego czekają. Miejmy nadzieję, że należy do grona tych ludzi, którzy odpowiadają za to, co robią i nigdy nie powie: chciałem zrobić tak, Ale ... / Przeklęte „ale”/. A tylko takim ludziom można i trzeba zaufać.

Wystawiam lukrowaną laurkę na starcie i robię to z ogromną przyjemnością. Uwierzcie, naprawdę obrzyźo mi wieczne wytykanie idiotyzmów, kretynizmów, paradoksów, niekompetencji, krótkowzroczności różnej maści decydentów. Tak jak wszyscy, którym leży na sercu dobro kultury w naszym mieście, tak i my bacznie będziemy obserwowali poczynania nowego dyrektora. Jeżeli nowe poczynania nie będą poprawiane i torpedowane przez tzw. Siły /już pohukujące/, to jest szansa ruszenia z miejsca i nadzieja na przyszłość.

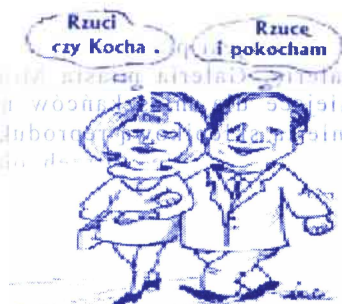
P.S. Wierzę, że za dwa, trzy lata, kiedy efekty pracy nowego dyrektora będą widoczne jak na dłoni, nikt z czytelników nie wytrze mi gęby tym felietonem.

Valde

Mazurskie Paragrafy



Krzysztof Cekała




SKOK
 POŻYCZKI EKSPRESOWE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

dochód 441zł netto
 oprocentowanie roczne 13,3%
 minimum formalności
 tylko u nas

Mrągowo ul. Boh. Warszawy 10
 Zapraszamy od 11⁰⁰ do 16⁰⁰
 tel. dom. 751 1210 po 18⁰⁰
 tel. kom. 0604315037



Rys. Mirosław Krzyżków

Charytatywny

Oto urzędnik mówią służbista moment podróży chce wykorzystać i pochwalić się przed tłumem swą zaradnością i rozumem.

Więc mikrofon bierze w rękę, i w kablówce kłania się z wdziękiem zaczynając swe gadanie:

„Eeee... sylwester panowie i e... panie, Dziękuję, eee... załatwiłem charytatywne bycie, Wiecie że sam eee... sfinansowałem przebycie Więc się, tego ... nieczepiajcie dalej z płoteczką ... tego ... w narad sali.

Przerwał. Potem z miną sielską Coś załatwił po angielsku Więc charytatywne dają mu brawa No i dalej trwa zabawa.

Valde



NAYLEPSZĄ OBRONĄ JEST ATAK... A TAK NIE!

Pomnik

Gdy przechodzę obok Rocha
Zawsze dostaję dreszczy
gdy widzę to lico nawrócone
i zimne w zbroi złowieszcze
Koszmarne takim pomnikom się żyje
Dlatego mieszkańcy moi
Gdyby Rysiu chciał pomniczek
to błagam tylko nie w zbroi
Może na koniu ze wzrokiem w bez – kres
zaś burmistrz w garniturze z granitu
Rada w czapeczkach – wokół cokołu
ponieważ potwornie ciągnie od dołu
Każdy ma jakiś pomnik dla potomnych
Najczęściej w ludzkiej przestrzeni
dziś jednak trudno przewidzieć i powiedzieć
czy będą stać tak, czy też siedzieć



Bulba

Gnojowica

Jak to w mragowskim grodzie
My żyjemy w wielkiej zgodzie,
Jak karty w jednej talii,
władza bez prawdy – my dla realii,
Oni obietnice – my podania
Oni dla siebie – my dla poczekania,
Oni foldery country stolicy
A my ciuchlandy bezrobotnicy,
Oni uchwały i daj podatek
A my tuzin używanych gatek,
Oni karty do bankomatów mają
A nam tylko debet w banku trzymają.
Mieszkań nie ma i nie dadzą
więc mieszkańcy gnojowicą kadzą.
Tak ta miłość jak widzicie,
bilansuje różnice, znakomicie
Cóż dwa złote albo stowa
rzeczywistość to nie cuda.

Lech

ŚWIĘTA,
ŚWIĘTA,
I
PO
ŚWIĘTACH
Będzie
długi
Łyk - end.



Firma handlowa
„BAHA” s.c.

Zaprasza
Poniedziałek – Piątek 7³⁰ – 16⁰⁰.
Sobota 7³⁰ - 13⁰⁰.

Oferując:

- ❖ Szeroki asortyment chemii gospodarczej
- ❖ Środki czystości.
- ❖ Szkło, porcelana, serwisy domowe

Zapamiętaj
Tylko w Firmie BAHA najtaniej
Mragowo ul. Boh. Warszawy 10



BAR – MILENA

Warszawska 22

Zaprasza

Od poniedziałku do soboty 10⁰⁰ – 18⁰⁰.
W okresie letnim 10⁰⁰ – 21⁰⁰.

Oferuje:

Codziennie posiłki śniadanie, obiad, kolacja.

JEDYNE W SWOIM RODZAJU

Smaczne, szybko co najważniejsze tanio

DZIŚ ZGŁOSISZ JUTRO WYKUPISZ

Całomiesięczny abonament obiadowy
(15 dań do wyboru)

RODZINNIE TYLKO U NAS

tel. (089) 741 7211



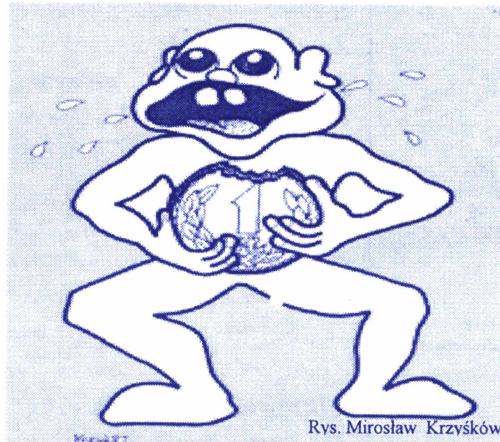
Męczypismak

Jest w naszym mieście
Męczypismak
Co naszą władzę sposobi,
a to ją okręci
wokół stołowej nogi,
a to figurę
zapowiada referędalną.
A władza tylko:
Bzdura panie pismak,
odpuść no.
A on na to:
Ejże szanowna władzo,
siniaczek urody dodaje.
I już ją uchwyci,
Sprawę obróci,
A czasem chwytem retorycznym
Przez szpalty przerzuci.
I tak ją przynagła,
i tak ją sposobi,
że władza zapomina
po co on to robi.
Ale kiedy tak już zapomni
I przycichnie pismaczek,
to szanowna władza
otrzepuje się z pierza
i się sama do riposty przymierza,
i na sprawę,
i błędy znajdzie,
i zanim się Męczypismak obejrzy
władza już go cap:
pochwyci
przysposobi,
rozpędzi
i się tak wpije
tak wgryzie
a jego
od szaleństwa tego
przechyli
jak tę wieżę w Pizie,
a on się drapie
po tej wieży
- od czasu -
aż ta wieża spadnie,
przepadnie.
I o co zawsze tyle hałasu?

Bulba



Rys. Krzysztof Cekała



Rys. Mirosław Krzyżków



Jestes samotny zadzwoń-100,00+VAT

Słownik języka polskiego

Suplement

W związku z uchwaleniem ustawy o czystości polskiego języka, drukujemy poniżej propozycje nowych nazw produktów firm oraz przetłumaczone na polski nazwiska niektórych osób. Radzimy je zapamiętać bo już niedługo będziemy karani za używanie nie – polskich słów.

George Bush – Jerzy Krzak
Helmut Kohl – Helmut Kapusta
Leszrk Miller – Leszek Młynarz
Prince Polo – Książę Polny
Volkswagen – Ludowóz
Mr. Proper – Pan Właściwy
Mr. Muscle – Pan Muskuł
Menthos – Miętus
Colgate – Chłodne wrota
Statoil – Olej Państwowy
hot dog – goracy pies
whisky – ruda woda
telewizja – oglądarka
ketchup – sos pomidorowy
Microsoft – małymiękki

CV (siwi)- kukuryku życiowe
Jeśli i ty chcesz się przyłączyć do Koalicji Na Rzecz Czystości Języka Ojczystego – przyślij nam własne propozycje obcych słów przetłumaczone na polski.

Większość powyższych tekstów pochodzi ze strony www.Hydepark.rubikom.pl

PO
GODZINACH
- LECH



Wydawca: Mrągowskie Stowarzyszenie
Twórcze

Pod redakcją: Lecha Valde
Skład: Krzysztof Sienkiewicz
Adres: ul. Warszawska 26
11-700 Mrągowo
tel. (089) 7413522

Śmieszne lecz prawdziwe Humor z zeszytów szkolnych

*
Dopóty ucho wodę nosi, dokupi dzbanem po głowie nie dostaniesz

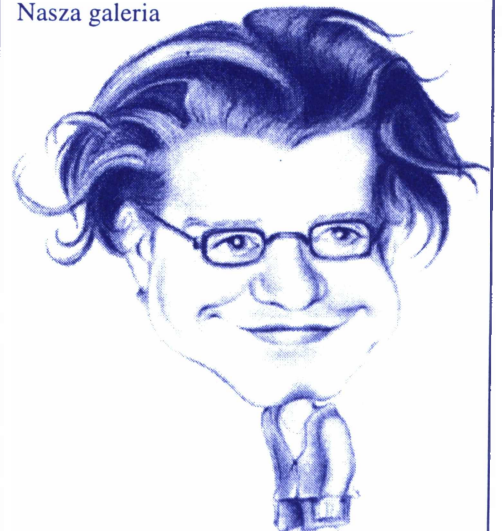
*
Alkohol podrażnia całość ustroju

*
Żeby wiedzieć na co pacjent jest chory: należy wykonać badanie palpacyjne

*
Brzuch dzielimy na: nadbrzusze, śródbrzusze i brzuszko

*
Objawy śmierci to osłabienie i brak apetytu

Nasza galeria



Rys. Edyta